

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku B.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

przy udziale zainteresowanej „M.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o ubezpieczenie społeczne J.K.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 kwietnia 2018 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do rozpoznania
Sądowi Apelacyjnemu w (...) oraz orzeczenie o kosztach
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) „na skutek” apelacji B.K. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w G. z 14 lutego 2017 r. oraz poprzedzającą go decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z 2 stycznia 2015 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio pozwanemu organowi rentowemu. Podstawą orzeczenia był art. 477^{14a} k.p.c., przy czym Sąd Apelacyjny stwierdził, iż przepis ten ma zastosowanie w przypadku stwierdzenia nieważności

postępowania (art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 k.p.c.).

Postępowanie rozpoczęła decyzja pozwanego z 2 stycznia 2015 r., skierowana do J.K. jako ubezpieczonego i do „M.” Sp. z o.o. w T. jako płatnika, a stwierdzająca, iż nie doszło do zawarcia stosunku pracy i dlatego J.K. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik spółki od 18 sierpnia 2014 r. W odwołaniu J.K. żądał zmiany decyzji i przywrócenia podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy o pracę. Spółka „M.” zgłosiła się jako „zainteresowana” i podzieliła stanowisko ubezpieczonego. J.K. zmarł i Sąd Okręgowy po zawieszeniu postępowania na podstawie art. 174 pkt 1 k.p.c. podjął je z udziałem żony ubezpieczonego jako jego następcy prawnego (art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c.). Wyrokiem z 14 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, aprobuując stanowisko pozwanego o braku pracowniczego zatrudnienia.

Apelację wniosła B.K. Zarzuciła naruszenia prawa procesowego i materialnego, w tym dotyczącego stosunku pacy. Żądała zmiany wyroku i uwzględnienia odwołania przez ustalenie podlegania J.K. ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę do dnia zgonu.

Spółka M. poparła apelację.

Sąd Apelacyjny stwierdził nieważność postępowania. Stwierdził, że odwołanie od decyzji wniósł wyłącznie J.K. Spółka „M.” brała udział w postępowaniu w charakterze zainteresowanego. J.K. zmarł 6 listopada 2015 r. Po zawieszeniu postępowanie zostało podjęte z udziałem żony B K. Nie miała jednak prawa strony jako następcy prawnego. J.K. nie był w sprawie ubezpieczonym, ponieważ nie składał wniosku o żadne ze świadczeń ani nie ubiegał się o ustalenie obowiązku ubezpieczenia (art. 476 § 5 k.p.c.). Decyzję o wyłączeniu go z obowiązkowych ubezpieczeń organ rentowy wydał z urzędu. J.K. miał status innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy decyzja (art. 477¹¹ § 1 k.p.c.). Prawa i obowiązki wynikające z podlegania ubezpieczeniom społecznym nie wchodzą w skład spadku, gdyż są to prawa i obowiązki o charakterze ściśle osobistym, związanym z osobą zmarłego. Śmierć J.K. uzasadniała umorzenie postępowania w całości - art. 477^{14a} k.p.c. (postanowienia Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/16 i z 22 marca 2016 r., I UZ 42/15).

Organ rentowy w zażaleniu wniósł o uchylenie postanowienia Sądu

Apelacyjnego i zarzucił naruszenie: 1. art. 477^{14a} k.p.c. przez uznanie, że w sprawie zaistniały przesłanki uzasadniające uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i poprzedzającej go decyzji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, podczas gdy nie spełniły się warunki z art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., decyzja organu rentowego nie posiadała wad, których naprawienie w postępowaniu sądowym nie było możliwe ani nie zaistniały inne wyjątkowe sytuacje uzasadniające użycie tej normy prawnej; 2. art. 477¹¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c. przez pominięcie faktu, że wobec śmierci ubezpieczonego nadal stroną niniejszego postępowania pozostaje płatnik składek, a decyzja rozstrzyga również o jego obowiązkach, konsekwencją czego było bezzasadne przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi rentowemu ze wskazaniem na konieczność umorzenia postępowania przed tym organem w sytuacji, gdy postępowanie administracyjne było prowadzone prawidłowo, a ubezpieczony żył w trakcie jego trwania.

B.K. jako następca prawny po zmarłym mężu wniosła o uwzględnienie zażalenia. W uzasadnieniu podała, że mąż złożył wniosek o zasiłek chorobowy, co nakazuje uznać go za ubezpieczonego, skoro ubiegał się o świadczenie (art. 476 § 5 pkt 2 lit. a k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty zażalenia uzasadniają uchylenie zaskarżonego wyroku.

Nie było podstaw do stosowania art. 477^{14a} k.p.c. Pozwany objął decyzją J.K. jako ubezpieczonego i Spółkę z o.o. „M.” jako płatnika. Osoby te były stronami w sprawie (art. 477¹¹ § 1 k.p.c.).

Błędnie podaje się w zaskarżonym postanowieniu, że Spółka „M.” była zainteresowanym w sprawie. Spółka była stroną w sprawie ze względu na swój status materialny, czyli nie tylko płatnika. Pozwany w decyzji stwierdził brak ubezpieczenia społecznego, jednak w istocie rozstrzygnął o kwestii materialnoprawnej (braku stosunku pracy jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym). Spółka „M.” została wskazana w decyzji nie tylko jako płatnik ale też jako podmiot, który wbrew zawartej umowie nie był pracodawcą. Decyzja bezpośrednio dotyczy więc jej praw, dlatego spółka nie jest tylko zainteresowanym. Kwestionowała decyzję tak samo jak J.K. i twierdziła, że stosunek pracy był realny i

rzeczywisty, a więc także jako tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Zażalenie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie pozwala na ocenę prawa materialnego, jednak regulacje procesowe są pochodne od prawa materialnego. To przez pryzmat tego prawa ocenia się przesłanki uchylenia wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., czyli co do rozstrzygnięcia o istocie spawy albo co do konieczności przeprowadzenia postępowania w całości. Nie bez znaczenia jest również prawo materialne w aspekcie nieważności postępowania jako podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 2 k.p.c.

W odniesieniu do art. 477^{14a} k.p.c. należy stwierdzić, że decyzja pozwanego nie podlega uchyleniu tylko dlatego, że w sądowym postępowaniu odwoławczym zmarła strona postępowania. Wówczas postępowanie toczy się dalej z udziałem następcy prawnego albo umarza się postępowanie, gdy takiego następcy nie ma albo nie wystąpiono o podjęcie postępowania lub gdy ze względu na przedmiot sprawy (sporu) następstwo prawne jest wykluczone. Następstwo prawne nie ogranicza się tylko do kręgu spadkobierców i do spadkobrania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r., II UZ 22/17).

Śmierć strony w postępowaniu sądowym nie uzasadnia uchylenia decyzji pozwanego i przekazania sprawy do ponownego postępowania organowi rentowemu. Takiego rozstrzygnięcia nie może podjąć sąd pierwszej instancji. Może jedynie umorzyć postępowanie, czyli nie uchyla decyzji - art. 182 § 1 k.p.c. Podobnie gdy strona umiera w postępowaniu apelacyjnym, to również nie ma podstaw do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, ani decyzji pozwanego, tylko przy braku następstwa prawnego postępowanie ulega umorzeniu a prawomocne staje się orzeczenie sądu pierwszej instancji - art. 182 § 3 k.p.c.

Decyzja pozwanego oparta jest na określonej procedurze (k.p.a.) i śmierć strony po jej wydaniu nie powoduje utraty mocy (ważności) decyzji (por. choćby art. 30 § 4, art. 97 § 1 pkt 1 i 2, art. 145 i 156 k.p.a.).

W sprawie sytuacja też nie jest skomplikowana, gdyż decydują regulacje procedury cywilnej, jednoznacznie określające postępowanie i orzeczenia sądu w takiej sytuacji. Art. 477^{14a} k.p.c. nie jest regulacją na tyle szczególną, aby wyłączać wskazane wyżej regulacje dotyczące zawieszenia postępowania sądowego i ewentualnie umorzenia postępowania na określonym etapie.

Oceny tej nie zmienia teza o nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Z uzasadnienia rozstrzygnięcia wynikałoby, że nieważność postępowania kotwyczy się w przesłance nieważności z art. 379 pkt 2 k.p.c. Postępowanie jest nieważne gdy strona nie ma zdolności sądowej. J.K. miał zdolność sądową. B.K. ma zdolność sądową. Czym innym jest następstwo prawne w rozumieniu art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. Jest to kwestia procesowa ale wynikająca z prawa materialnego. Pozytywnie ocenił ją Sąd pierwszej instancji, gdyż nie umorzył postępowania z powodu śmierci J.K., lecz rozstrzygnął sprawę merytorycznie wyrokiem z udziałem B.K. jako jego następcy prawnego. Rozstrzygnięcie w samej sentencji Sądu pierwszej instancji potwierdza więc warunki następstwa prawnego (procesowe i materialne), choć nie przedstawia ich w uzasadnieniu (gramatycznie).

Ponadto przyjęto, że apelująca miała status strony. Jej apelacja nie została odrzucona i została skierowana na rozprawę. Podkreśla się to, gdyż czym innym jest zdolność sądowa i czym innym jest brak następstwa prawnego. Ta druga kwestia zdecydowała w sprawie, bo zgłaszająca się jako następczyni prawna miała zdolność sądową. W sprawie chodziło więc o przesądzenie kwestii materialnej następstwa prawnego a nie bezspornej zdolności sądowej. W takiej sytuacji podstawą zaskarżonego orzeczenia nie mógł być art. 379 pkt 2 k.p.c. Sąd drugiej instancji może więc suwerennie rozstrzygnąć w sprawie bez stosowania art. 477^{14a} k.p.c.

Ponadto i niezależnie, Sąd prócz B.K. prowadził postępowanie także z udziałem pozostałych stron postępowania czyli organu rentowego i płatnika. Każda ze stron wskazała w postępowaniu na swe prawa lub obowiązki, czyli interes prawny oceniany przez prymat prawa materialnego, a nie tylko procesowego. W tym aspekcie interes prawny może być wyświetlony i oceniony, a więc nie tylko w odniesieniu do żądania B.K., ale także płatnika jako strony.

Z tych motywów nie akceptowano wykładni prawa procesowego przedstawionej w zaskarżonym wyroku, przyjętej za postanowieniem Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/161 (wyrażonej „jedynie na marginesie”). Trzeba mieć na uwadze, że choć decyzja nie stanowi rzeczy osądzonej tak jak wyrok, to wywołuje skutki prawne i dlatego nie jest obojętna dla

innych postępowań, zwłaszcza z udziałem tych samych stron objętych decyzją. Z kolei osądzenie sprawy z udziałem tych stron stanowi rzecz osądzoną, co przenosi się i wiąże w innych sprawach (art. 365 i 366 k.p.c.). J. K. mógł mieć status ubezpieczonego a nie innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy decyzja. Sąd pierwszej instancji przyjął, że był ubezpieczonym. W odpowiedzi na zażalenie wskazuje się, że złożył wniosek o zasiłek chorobowy (art. 476 § 5 pkt 2 lit. a k.p.c.) i to było przyczyną wszczęcia postępowania.

Ogólnie można zauważyć, że wcześniej występowały postępowania, w których pracownicy (przede wszystkim faktycznie) nie byli zainteresowani jego wynikiem (np. o podstawę wymiaru składek) a decyzja skierowana była tylko do pracodawcy (płatnika). Wówczas brak zainteresowania po stronie pracownika rzeczywiście wywoływał wątpliwości co do konieczności uczestnictwa w sprawie zainteresowanego w takim samym stopniu jako bezpośrednio zainteresowanego płatnika (pracodawcy). Tłumaczy to i wyjaśnia zmianę regulacji wprowadzoną w art. 477¹¹ § 2 k.p.c.

Ponadto należy zauważyć, że wskazany w decyzji płatnik jest stroną a nie tylko zainteresowanym (art. 477¹¹ § 1 i 2 k.p.c.), dlatego może mieć samodzielny udział i interes w określonym wyniku sprawy. Ujmując ogólnie, to pozycja zainteresowanego, zwłaszcza po zamianie art. 477¹¹ § 2 k.p.c., nie jest taka sama jak pozostałych osób i podmiotów z art. 477¹¹ § 2 k.p.c. - stron postępowania.

Krąg podmiotowy sprawy wyznacza decyzja i jej przedmiot, jednak procesowo nie jest to współuczestnictwo, w którym utrata zdolności sądowej przez jedną z tych stron uzasadnia umorzenie postępowania w całości czyli z udziałem pozostałych stron.

Innymi słowy wskazane przez Sąd Apelacyjny postanowienia Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/16 (z glosą Andrzeja Kurzycha) i z 22 marca 2016 r., I UZ 42/15 nie przesądzają wszystkich kwestii proceduralnych, co potwierdzają choćby kolejne postanowienia Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r., II UZ 22/17 i z 27 lipca 2017 r., II UZ 33/17.

Zważając na powyższe orzeczono jak w sentencji (art. 394¹ § 3 i art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

r.g.